



# niedziela

## głos z Torunia

NR 18 (906) • J • ROK LV • 29 IV 2012 • TORUŃ

W NUMERZE:

Diecezjalne Dni Młodzieży

20 lat Caritas Diecezji Toruńskiej

Pielgrzymka pamięci – 2. rocznica katastrofy lotniczej pod Smoleńskiem

### TEMAT TYGODNIA

## Pasterz dobry

Nie wystarczy pasterz. Musi jeszcze być dobry, bo o takim właśnie mówi Pismo Święte. Św. Jan, cytując słowa Jezusa, ukazuje cechy dobrego pasterza w opozycji do cech najemnika. Najemnik więc lub ten, kto pasterzem nie jest, przede wszystkim nie posiada owiec, nie są one jego. Pseudopieczą, którą nad owcami sprawuje najemnik, kończy się w chwili zaistnienia zagrożenia. Widząc je, najemnik ucieka, zaś owce się rozpraszają. Co jest ważne dla najemnika? Własne dobro? Wynagrodzenie za świadczoną usługę? Wszystko tylko nie owce. „Nie zależy mu na owcach” – pisze krótko, ale jasno św. Jan.

„Ja jestem dobrym pasterzem” – mówi Jezus (J 10, 11). Pasterz dobry to taki, który „daje życie swoje za owce”; to taki, który zna swoje owce i one go znają. Jezus Chrystus oddał za nas swoje życie na krzyżu. Dla nas umarł i dla nas zmartwychwstał.

W Niedzielę Dobrego Pasterza módlmy się wszyscy gorliwie za naszych kapłanów, by nie dali się zwieść pokusie bycia najemnikami, którzy w obliczu trudności pozostawiają owce bez pomocy. Oby byli pasterzami, którzy codziennie oddają swoje życie bez konieczności śmierci krzyżowej. Wystarczy poświęcić je służbie innym. Oby zechcieli zdobyć się na wysiłek prawdziwego poznania swoich owiec – ich radości, ale i trosk. Oby byli na tyle jednoznaczni w swoich poglądach i czyści w swoim postępowaniu, aby mogli dać się poznać swoim owcom.

Joanna Twardowska



JOANNA KRUCZYŃSKA

W darach ofiarnych złożono m.in. skarbonki z Jajmężną Wielkopostną

## MIŁOSIERNIA MIŁOŚĆ BOGA

W diecezjalnym sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Toruniu 15 kwietnia o godz. 15 obchodzono święto Miłosierdzia Bożego. Uroczystościom przewodniczył i słowo Boże wygłosił bp Andrzej Suski. W homilii Biskup Andrzej zauważył, że miłość Boga jest wierna i bezwarunkowa. Ta miłość to miłosierdzie zawsze gotowe przyjść z pomocą. Szczyt miłosierdzia Bożego objawił się wraz z przyjściem na świat Syna Bożego. „Wypełnieniem miłości była śmierć krzyżowa, bo nie ma większej miłości nad tę, gdy ktoś życie swoje oddaje za swych przyjaciół” – podkreślił kaznodzieja. „Miłosierna miłość Boga przebacza i stawia na nogi

nawet największych grzeszników” – mówił Ksiądz Biskup. Jezus staje blisko i pokazuje swoje rany, bo to one najlepiej świadczą, jak bardzo nas kocha i to one są znakiem zwycięstwa. Kończąc homilię, Biskup Andrzej zauważył, że miłosierdzie jest darem i wyzwaniem jednocześnie, gdyż nie tylko mamy je czcić, lecz także czynić, co ma miejsce w toruńskim sanktuarium Miłosierdzia Bożego i znajdującym się obok domu opieki „Samarytanin”.

W dalszej części uroczystości tradycyjnie poświęcono obrazki – wizerunki Jezusa Miłosiernego przeniesione do świątyni przez wiernych. Na zakończenie odbyła się procesja eucharystyczna wokół kościoła

i odmówiono litanię do Jezusa Króla Miłosierdzia.

Tegoroczne obchody święta Miłosierdzia Bożego w toruńskim sanktuarium przebiegały w duchu dziękczynienia za 20 lat istnienia diecezji toruńskiej i działalności Caritas oraz 25 lat sakry biskupiej bp. Andrzeja Suskiego. Stały się również okazją do poświęcenia nowych konfesjonatów, w których wierni będą mogli przystępować do sakramentu pokuty, nazywanym w przez św. s. Faustynę trybunałem miłosierdzia. Poświęcenia konfesjonatów dokonał Biskup Andrzej w asyście kustosza sanktuarium ks. prał. Stanisława Majewskiego.

Joanna Kruczyńska

# Trwa nowenna dla rolników i mieszkańców wsi



Pod hasłem: „Duszpasterstwo rolników przez Maryję ku odnowie duchowej polskiej wsi” rozpoczęła się nowenna dla rolników i mieszkańców wsi. Członkowie Duszpasterstwa Rolników Diecezji Toruńskiej spotykają się w sanktuariach maryjnych naszej diecezji raz w miesiącu (od kwietnia do grudnia) na specjalnych modlitwach. Okazją jest przypadająca w tym roku 30. rocznica powołania duszpasterstwa rolników w Polsce. „Rozpoczynając tę nowennę, w sanktuariach maryjnych naszej diecezji będziemy upraszać błogosławieństwo Boże

dla rolników, wszystkich pracujących na roli, mieszkańców wsi. Ta modlitwa oraz świadectwo ma przygotować nas na świętowanie 30-lecia duszpasterstwa rolników w Polsce” – mówił ks. kan. Zbigniew Gański, diecezjalny duszpasterz rolników. „Obecne czasy wymagają, aby zatroszczyć się o odnowienie duchowe i moralne pracujących i mieszkających na wsi. Zaczynamy modlitwą, aby nabrać sił, otuchy, ugruntować swoją wiarę i odkryć na nowo we wszystkich praktykach ludowych siłę do spraszania Bożej łaskowości” – dodał.

Pierwsze spotkanie odbyło się 15 kwietnia w sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia i Królowej Pomorza w Rywałdzie Królewskim, gdzie

posługę swoją sprawuje wspólnota zakonna braci mniejszych kapucynów. Tematem przewodnim było hasło: „Rolnik wierny wierze ojców”. W imieniu gwardiana klasztoru i kustosa sanktuarium o. Andrzeja Makowskiego rolników powitał o. Dariusz Sosnowski. Zapoznał zebranych z historią słynącej łaskami figury Matki Bożej oraz sanktuarium, a także zaprosił ich, aby przychodzili do Maryi ze szczególną ufnością. W roku jubileuszu 30-lecia duszpasterstwa rolników należy pomyśleć o odnowie duchowej rolników i mieszkańców” – podkreślał.

Warto zwrócić uwagę, że w tym sanktuarium w 2007 r. rolnicy naszej diecezji pod przewodnictwem bp. Andrzeja Suskiego dziękowali Bogu za jubileusz 25-lecia duszpasterstwa rolników.

Następnie odprawiono nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego. Modlono się w intencji Ojczyzny, rodzin, polskich rolników oraz Kościoła w Polsce i świecie.

Mszę św. koncelebrowali: o. Dariusz Sosnowski OFM Cap, ks. kan. Zbigniew Gański, diecezjalny duszpasterz rolników oraz ks. kan. Grzegorz Nadolny, duszpasterz rolników dekanatu wąbrzeskiego. W homilii o. Dariusz mówił, że tylko w miłosierdziu Boga człowiek znajdzie szczęście, a świat – pokój. Jeżeli chcemy, aby to życie stało się ludzkie, musi stać się bardziej Boskie. Zwracając się do wspólnoty rolniczej, kaznodzieja poruszył ważny problem wartości polskiej wsi i dziedzictwa narodowego. Wielką wartością polskiej wsi jest zakorzenienie w wierze. Życie polskiego rolnika zawsze miało znamię religijne. Wychodząc na pole, najpierw klękał, robił znak krzyża i wtedy rozpoczynał pracę. Polski rolnik zawsze z Bogiem współpracował i czuł się gospodarzem tej ziemi w myśl wskazania Bożego: „Czyńcie sobie ziemię poddaną”. Poruszył także problem zagrożeń polskiego rolnictwa. Ważne jest, aby dziś nie zapominać o religijnym wymiarze pracy na roli. Praca nie może być tylko zimną kalkulacją opłacalności, przemysłem rolnym.

Dziś rolnik zagubił świętość wspólpracy z Bogiem Stwórcą. „Nie może on zapominać o pomocy Bożej, o błogosławieństwie dla ziemi i pracy na roli” – podkreślał i za psalmistą powtarzał: „Jeżeli Pańskich nie macie mocy, na nic się przyda wstawać o północy”. Rolnik zamiast wierzyć maszynom, nawozom, dopłatom i urzędnikom, powinien najpierw wierzyć Bogu. „Nasi przodkowie zawsze znaleźli czas dla Boga i na modlitwę. Zdążyli z wszystkimi pracami. Postarajmy się wymodlić w tych sanktuariach powrót do wiary ojców, abyśmy mieli czas na wszystko i mogli cieszyć się Bożym błogosławieństwem” – wzywał.

Po Eucharystii konferencję na temat „Rolnik wierny wierze ojców” wygłosił ks. kan. Zbigniew Gański. Różne ideologie uczyły człowieka życia bez Boga i uczyniły szkody w jego duszy. Każde dzieło ludzkie należy rozpoczynać od Boga. W jaki sposób powrócić do korzeni? „Należy powrócić do wiary ojców, do tego, czego nauczyliśmy się w naszych rodzinach. Wiara jest jak ogień świecy, który możemy przekazywać” – mówił. Wierność tradycji i tworzenie chrześcijańskiej kultury wsi ułatwiają nam zachowanie tego dziedzictwa dla przyszłych pokoleń. Przypomniał o najważniejszych zwyczajach, tradycjach ludowych i nabożeństwach, które ułatwić mają zachowanie wiary naszych ojców, jak: dni krzyżowe, zielone świątki, dożynki, święto Matki Bożej Siewnej. „Czy są dziś przez polskiego rolnika zachowane i przechowywane następne pokoleniu – należy się głęboko zastanowić. Pośrednikami, którzy wstawiają się za rolnikami są nasi patronowie, św. Izydor, św. Bartłomiej, bł. Karolina” – podkreślał. Bez Bożego błogosławieństwa ludzka praca będzie bezowocna, więc do wiary naszych ojców należy dziś powrócić.

Aleksandra Wojdyło

**Spotkanie Młodych**  
**Taizé**  
**Grębocin, 25-27.05.2012**

**Kto odczuwa pragnienie  
niech przyjdzie do Mnie i pije.**  
*J 7,37*

**Grębocin k/Torunia, 25-27.05.2012,**  
**Informacje i zgłoszenia - [www.spotkaniegrebocin.pl](http://www.spotkaniegrebocin.pl)**  
**koszt - 35 zł**

Kolejne spotkanie na temat: „Rolnik wierny Kościołowi” odbędzie się 13 maja o godz. 16 w sanktuarium Matki Bożej Mokrzańskiej



W Poniedziałek Wielkanocny w parafii pw. Matki Bożej Zwycięskiej w Toruniu odbyła się uroczysta Msza św. koncelebrowana pod przewodnictwem bp. Andrzeja Suskiego. W czasie tej Eucharystii generał Zakonu Ojców Paulinów o. Izidor Matuszewski w sposób uroczysty włączył do konfraterni paulińskiej ks. prał. Stanisława Felicjana Kardasza. Jest to drugie wyróżnienie w naszej diecezji. Pierwsze w ubiegłym roku otrzymał bp Andrzej Suski

## Ks. prał. Stanisław Kardasz paulinem

Konfraternia paulińska jako Knieformalne stowarzyszenie dobrodziejów i przyjaciół zakonu sięga swymi początkami połowy XIV wieku. Nie stanowiła prawnej organizacji, ale była to duchowa łączność zakonu z uprzywilejowanym gronem swoich dobrodziejów, przyjaciół i współpracowników. Dzięki tej wspólnotcie z osobami duchownymi i świeckimi paulini mogą lepiej realizować swoje posłannictwo w Kościele. Konfratry stają się współuczestnikami

wszelkich dóbr duchowych zakonu zarówno za życia, jak i po śmierci.

Ks. prał. Stanisław Kardasz od pierwszych lat swojej posługi kapłańskiej uczestniczył w Warszawskiej Pieszej Pielgrzymce na Jasną Górę, a później od 1979 r. już sam organizował piesze pielgrzymki. Były to pierwsze pielgrzymki z Pomorza, w których uczestniczyły rzesze ludzi. Największa liczba pątników, bo aż 15 tys. uczestniczyła w 1983 r. Wśród innych zasług dla

Zakonu Paulinów o. Matuszewski wymienił pomoc przy organizacji terenu parafialnego dla wspólnoty paulińskiej na Rubinkowie. Ksiądz Prałat przyczyniał się do szerzenia kultu Pani Jasnogórskiej poprzez organizowanie w Częstochowie w latach 80. XX wieku nocnych czuwań dla studentów oraz powierzanie prowadzenia parafialnych rekolekcji.

Jako potwierdzenie włączenia do konfraterni ks. prał. Stanisław Kardasz otrzymał ozdobny dokument

napisany w języku łacińskim oraz metalowy szkaplerz z wizerunkiem Maryi na tle orła. Przed udzieleniem błogosławieństwa Ksiądz Prałat wspominał czas, kiedy odkrył swoje powołanie do kapłaństwa. Nowo mianowany konfrater podziękował także Biskupowi Andrzejowi za przewodniczenie Eucharystii i wygłoszone słowo, generałowi zakonu za przybycie z Częstochowy oraz ojcom paulinom i kapłanom.

Ks. Mariusz Wojnowski

## Srebrny jubileusz

### Książki

1 kwietnia ks. kan. Henryk Wojciech Trąpczyński, proboszcz w parafii pw. Świętej Trójcy w Książkach, obchodził jubileusz 25 lat pracy duszpasterskiej. Podczas Mszy św. w Niedzielę Palmową wierni licznie zgromadzili się w kościele, jednocząc się we wspólnej modlitwie dziękczynnej za swego proboszczą, by przez następne lata w zdrowiu i pełni sił dbał o parafię. Po Mszy św. Księdzu Proboszczowi podziękowali: wójt gminy Książki Jerzy Polcyn, przedstawiciele Rady Parafialnej, Ochotniczej Straży Pożarnej, ministrantów, gimnazjum, Szkoły Podstawowej im. Henryka Sienkiewicza w Książkach, dzieci ze Szkolnego Koła Caritas, róż różańcowych im. Maksymiliana Marii Kolbego i Matki Bożej Rywałdzkiej.

Ks. kan. Henryk Trąpczyński jest także kapłanem Straży Pożarnej. Wspiera działalność dzieci ze Szkolnego Koła Caritas i koła religijnego. Dzięki aktywnej pracy Księdza Proboszczą parafia Świętej Trójcy każdego roku staje się piękniejsza przez remont kościoła, dbałość o teren przykościelny i cmentarz. W kościele dzieci mogą wystawiać na gazetkach ściennych swoje prace plastyczne o tematyce religijnej. Ks. Henryk jest otwarty na pomysły wiernych. Przed każdą Mszą św. słucha spowiedzi. Odwiedza systematycznie chorych w domu i szpitalu. Przygotowuje dzieci, młodzież do sakramentów, każdego dnia jest dla parafian w ich radościach i smutkach.

Magda Kesler

### SZKOLENIE DLA FOTOGRAFÓW I OPERATORÓW KAMER NA KOŚCIELNYCH UROCZYSTOŚCIACH LITURGICZNYCH

Wydział Duszpasterski Kurii Diecezjalnej w Toruniu organizuje szkolenie dla fotografów i operatorów kamer na kościelnych uroczystościach liturgicznych.

Szkolenie odbędzie się w sobotę 12 maja w godz. od 9 do 12. Wykłady odbywać się będą w parafii pw. św. Antoniego na toruńskich Wrzósach, w domu parafialnym przy ul. św. Antoniego 4.

W programie szkolenia przewidziano następujące zagadnienia:

- liturgia sakramentów i sakramentaliów,
- zadania fotografa i kamerzysty podczas liturgii w dokumentach i przepisach Konferencji Episkopatu Polski,
- zasady praktyczne fotografowania i filmowania w kościołach.

Uczestnicy szkolenia otrzymają certyfikat upoważniający do fotografowania i filmowania uroczystości liturgicznych.

**Zgłoszenia należy kierować do 7 maja pod adresem:**  
Wydział Duszpasterski Kurii Diecezjalnej Toruńskiej,  
ul. Łazienna 18, 87-100 Toruń lub tel. (56) 622-35-30 oraz  
drogą e-mailową: [torunduszpasterstwo@wp.pl](mailto:torunduszpasterstwo@wp.pl)

Ks. dr Dariusz Żurański  
Dyrektor Wydziału Duszpasterskiego  
Kurii Diecezjalnej Toruńskiej



Rawenna, Dobry Pasterz, fragment mozaiki w mauzoleum Galli Placydii

# JAK OWCE ZA PASTERZEM

Liturgia 4. niedzieli wielkanocnej zaprasza nas do rozmyślania nad miłosierną miłością Dobrego Pasterza. On w trosce o owce pozostawił nam następców. Chrystus nadal prowadzi swoją trzodę – Kościół na ziemi – posługując się ludźmi. Współczesnymi pasterzami są kapłani i osoby konsekrowane. Dzisiaj, w Niedzielę Dobrego Pasterza, Kościół kieruje nasze myśli ku nim. Modlimy się szczególnie o powołania kapłańskie i zakonne, bowiem jest aktualne wołanie Jezusa, który ubolewa, że żniwo jest wielkie, a robotników mało

Przeżywamy liturgiczny okres wielkanocy, w którym coraz głębiej uświadamiamy sobie, że Boski Odkupiciel wskazał nam jedyną pewną drogę w życiu: przez krzyż do chwały. Niedawno, w Wielki Piątek, śpiewaliśmy przy grobie Chrystusa Pana: „Odszedł Pasterz nasz, co ukochał lud”, a już w poranek wielkanocny rozbrzmiewało radosne alleluja, bo „powstał Pasterz dobry, który własne życie oddał za swoje owce i umarł za swą owczarnię”. W okresie paschalnym przed naszymi oczami ukazuje się wyraziście obraz Chrystusa Dobrego Pasterza. Modlimy się: „Niech Twój lud, Panie, dojdzie do Ciebie, podążając za zwycięskim Pasterzem”.

Już w Starym Testamencie często mówi się o Mesjaszu jako o Dobrym Pasterzu, który będzie żywić, prowadzić opuszczony i rozproszony lud Boży. Te proroctwa o oczekiwanym Pasterzu spełniły się w Chrystusie. Właśnie pomiędzy Nim, Dobrym Pasterzem, a Jego owcami występuje szczególna więź: owce idą za Nim, ponieważ znają Jego głos. On jest jedynym Pasterzem,

który gromadzi stado w jednej owczarni. Pierwsi chrześcijanie darzyli obraz Dobrego Pasterza szczególnym uczuciem, o czym świadczą np. malowidła ściennie, płaskorzeźby, nagrobki, mozaiki i rzeźby w katakumbach.

Liturgia czwartej niedzieli wielkanocnej zaprasza nas do rozmyślania nad miłosierną miłością tego Pasterza. Wcześniej, w drugą niedzielę wielkanocną, pochylaliśmy się nad miłosierdziem Bożym, którego wyrazem i obrazem – jak mówi bł. Maria Karłowska – jest właśnie Jezus Dobry Pasterz. Matka Maria rozumiała, że sytuacja człowieka, któremu grozi utrata godności ludzkiej lub który już ją utracił, wskazuje na potrzebę miłosierdzia. A miłosierdzie – według jej pojęcia – to szczególna miłość, to dobroć, która obdarza przebaczeniem, nie wypominając tego, co było. To dobroć, która pochyla się z litością nad nędzą grzesznika, nie czekając na dowody wdzięczności; dźwiga z upadku, osłania i budzi nadzieję, nie licząc na żadną zapłatę. Maria Karłowska uprzedziła swą myślą to, co powiedział bł. Jan Paweł II w encyklice „Dives in misericordia”:

„Miłość taka zdolna jest do pochylenia się nad każdą ludzką nędzą, nade wszystko zaś nad nędzą moralną, nad grzechem. Kiedy zaś to czyni, ów który doznaje miłosierdzia, nie czuje się poniżony, ale odnaleziony i dowartościowany” (6).

Błogosławiona patrzyła na Boga Ojca jako na uosobione, nieskończone miłosierdzie i takim ukazywała Go ludziom. Natomiast uosobieniem miłości Ojca jest Jezus Chrystus. Matka Maria mówi: „To jest to miłosierdzie nieskończone Boga: Jezus Chrystus” – i ukazuje Go jako Dobrego Pasterza, którego obraz kojarzy się nam zawsze z subtelną miłością, pochylającą się miłosiernie nad zablakowaną owieczką. Dla niej Dobry Pasterz to po prostu nieskończone miłosierdzie, które nie tylko przebacza, daruje i zapomina, lecz także szuka i pragnie odnaleźć nawet największego grzesznika, zbliża się do niego i pobudza do zaufania Ojcu. Wsłuchajmy się w słowa błogosławionej z Jabłonowskiego Wzgórza:

„Czy znasz ten głos? Ten głos Dobrego Pasterza, który 99 owiec opuszcza, by szukać jednej zgubionej? «Jam jest Pasterz Dobry» – mówi Chrystus. «Dobry Pasterz duszę swą daje za owce swoje» (J 10, 11). «Syn Człowieczy przyszedł szukać i zbawić to, co zginęło» (Łk 19, 10). Jak niepojęta jest miłość Dobrego Pasterza! Niebo opuszcza, mieszkane duchów błogosławionych, by szukać zblakanych dzieci ludzkich! Przybiera na siebie ubogą powłokę ludzkiej natury; grzechy nasze bierze na siebie, ofiarowuje się na krzyżu, abyśmy nie zginęli i życie mieli w sobie (por. J 10, 10)”. Matka dała temu wyraz w figurze, która jest w posiadaniu Domu Generalnego Siostr Pasterek w Jabłonie Pomorskim: Dobry Pasterz z koroną cierniową na głowie, czyli – jak mówiła Matka – „Dobry Pasterz cierpiący za owce”.

„Czy zdołasz oprzeć się takiej miłości? – mówi dalej błogosławiona – Bolesć Jego Ran, Krew z Jego Serca przelana i śmierć na krzyżu – wszystko woła do ciebie: «Patrz, jak cię umiłowalem! I cóż więcej uczynić mogłem, by ci dowieść, że za każdą cenę duszę twą uratować chciałem? I czyż to wszystko miałoby być próżnym?». Oddaj się więc całkowicie Dobremu Pasterzowi, aby cię z cierni grzechu wyswobodził, aby cię wyrwał z paszczy wilków i w zacisznym schował ustroniu. Jak wzruszająca jest przypowieść Zbawiciela o Dobrym Pasterzu! Więcej jednakże aniżeli słowa świadczą czyny Chrystusa, że litość Jego jest ponad wszystkie Jego uczynki. Po co Kościół swój zbudował, po co sakramenty ustanowił? Bóg nie tylko wybacza, ale obsypuje grzesznika łaskami, przyjaźnią swą nagradza i czyni go dziedzicem swych wiecznych dóbr. Tak, Bóg nawet cieszyć się będzie z nawrócenia niewdzięcznego stworzenia. «Radujcie się ze mną, bo znalazłem owcę, która mi zginęła» (Łk

15, 6). Z bezgraniczną ufnością rzucić się pragnę w ojcowskie Twe ramiona, o najłaskawszy Jezu, Dobry Pasterzu! Boś uczynił cud mego zmartwychwstania i sprawisz, że ujrzę Cię kiedyś twarzą w twarz; Ciebie, któryś powiedział – i który przez wieczność powtarzać będziesz: «Ja jestem Dobrym Pasterzem!»”.

W świetle tych słów nie dziwimy się, że Matka Maria Karłowska, zafascynowana od młodości przypowieścią ewangeliczną o Dobrym Pasterzu, właśnie taki tytuł dała swemu zgromadzeniu zakonnemu: siostry pasterki, czyli służebnice Dobrego Pasterza, wraz z Nim idące „szukać i zbawić to, co zginęło”.

Dobry Pasterz mówi: „Przyszedłem po to, aby owce miały życie i miały je w obfitości”. Pan Jezus porównuje nas do owiec, które słuchają Jego głosu i idą za Nim. Tylko On zna nas naprawdę i pragnie dla nas prawdziwego szczęścia. Pan Jezus dodaje, że te owce, które słuchają Jego głosu, za obcym nie pójdą, lecz będą uciekać od niego, bo nie znają jego głosu. My znamy Chrystusa i On nas zna. A jednak zdarza się, że owce, nie słuchając głosu Pasterza, odchodzą od Niego. Te właśnie trzeba nieustannie szukać i ratować.

Dlatego Dobry Pasterz w swej trosce o owce pozostawił nam tu, na ziemi, swoich następców, których powołał wymownym słowem: „Pójdź za Mną”, poczynawszy od Piotra, któremu dał polecenie: „Paś owce moje”. Chrystus Pan nadal prowadzi swoją trzodę, posługując się ludźmi.

Bł. Jan Paweł II wspomina: „Dobry Pasterz ma wciąż przed oczyma dramatyczny obraz rzesz ludzkich wszystkich czasów, zmęczonych i osłabłych jak owce nie mające pasterza. Dlatego mówi: «Zniwo wprowadzie wielkie, ale robotników mało» (Mt 9, 36-37). Któż może pozostać nieczuły wobec zawrotnego wzrostu potrzeb ewangelizacji? Boski Odkupiciel pragnie, by wszyscy zabiegali o to, ażeby nigdy nie zabrakło głosicieli Ewangelii, aby zawsze znajdowali się mężczyźni i kobiety zdecydowani oddać się całkowicie służbie dla Boga i ludu. W obliczu ogromnych cierpień współczesnego świata, zwłaszcza wywołanych przez wojny, coraz pilniejsza staje się potrzeba głoszenia Ewangelii miłosierdzia i dawania o niej konkretnego świadectwa”.

Ten głos Pana Jezusa Dobrego Pasterza jest ponadczasowy – wydobywa się z Jego Serca nieustannie, gdy z troską patrzy na swoje owce. Jak Mu na to odpowiadamy? Czy modlimy się o wciąż nowych pracowników do winnicy Pańskiej? O wciąż nowych, gorliwych pasterzy dla Bożej owczarni? Czy modlimy się o tych, za którymi owce będą mogły iść – jak za pasterzem – spokojne, ufne i bezpieczne?

Modlitwa o powołania jest obowiązkiem całej wspólnoty Kościoła: wszyscy jej członkowie muszą czuć się współodpowiedzialni za rozpoznawanie i rozwój powołań. „Niech każda wspólnota chrześcijańska – prosi bł. Jan Paweł II – będzie nowym wiecznikiem modlitwy o powołania: wspólnoty diecezjalne, parafie, wspólnoty zakonne, rodziny chrześcijańskie, grupy kościelne i wszystkie inne formy życia ludu Bożego.

Chrystus dał nam swoje słowo i nie odmówi nam tego, o co sam nakazał nam prosić. Powołania do całkowitej służby Kościołowi są specjalnym darem Boga. Prośmy Go więc sercem otwartym na świat, pragnąc dobra dla wszystkich ludzi”.

Obecny 49. Światowy Dzień Modlitw o Powołania zgodnie z planem Benedykta XVI jest zaproszeniem do refleksji na temat: „Powołania darem miłości Boga”. „To ważne – mówi Papież – by w Kościele tworzyć warunki sprzyjające licznym «tak» jako wielkodusznym odpowiedziom na powołanie ze strony Boga, który kocha. Zwłaszcza obecnie, gdy głos Pana zdaje się być zagłuszany przez inne głosy, a propozycja, by pójść za Nim i ofiarować Mu swoje życie, może wydawać się zbyt trudna, ważne jest, by dodawać odwagi i wspierać tych, którzy przejawiają jasne znaki powołania do kapłaństwa czy do życia zakonnego, aby czuli wsparcie całej wspólnoty w powiedzeniu «tak» Bogu i Kościołowi”.

Na zakończenie posłuchajmy jeszcze głosu bł. Jana Pawła II, który jest dla nas niejako ikoną Dobrego Pasterza: „Zwracam się wreszcie do was, drodzy chłopcy i dziewczęta, młodsi i starsi, którzy przeżywacie decydujący moment dokonywania wyboru. Chciałbym spotkać się z każdym z was, zwrócić się do każdego po imieniu, mówić z wami z serca do serca o tych sprawach najważniejszych nie tylko dla was, ale dla całej ludzkości.

Chciałbym zapytać każdego i każdą z was: Jak zamierzasz pokierować swoim życiem? Jakie masz plany? Czy nigdy nie myślałeś o tym, by poświęcić całe swoje życie Chrystusowi? Myślisz, że może istnieć coś większego, aniżeli niesienie Jezusa ludziom i ludzi Jezusowi? Jeśli On, Pasterz Dobry, was wzywa i pociąga do siebie, bądźcie pewni, że was nie opuści. Ewangelia powtarza wiele razy: «Nie bójcie się!» (por. Mt 14, 27, Mk 6, 50), «Nie opuszczę was!» (por. J 14, 18). Znaczy to, że On zna wasze trudności, że powołanym daje siłę i odwagę, aby je przezwyciężyć. Przeto Mu zawierzcie!”.

Razem z naszym umiłowanym Papieżem módlmy się: „Jezu Chryste, Dobry Pasterzu! Polecam Ci trudne «dzisiaj i jutro» mojego narodu: polecam Ci jego przyszłość! «Chociażbym chodził ciemną doliną, zła się nie ulękę, bo Ty jesteś ze mną!»”.

Oprac. s. Gaudiosa Dobrska CSDP

W dniach 13-14 kwietnia w Toruniu odbyły się Diecezjalne Dni Młodzieży pod patronatem bp. Andrzeja Suskiego oraz Michała Zaleskiego, prezydenta Torunia



Mszy św. przewodniczył bp Andrzej Suski

ZDJĘCIA: KRZYSZTOF ROZYNKOWSKI

# DIECEZJALNE DNI MŁODZIEŻY

W Diecezjalnych Dniach Młodzieży wzięło udział kilkuset młodych z całej diecezji. Oprócz torunian przybyła młodzież wraz z księżmi z miejscowości, takich jak: Grudziądz, Chełmno, Unisław, Lidzbark Welski, Łasin, Nowe Miasto Lubawskie czy Brodnica. Wydarzenie to zorganizowały wspólnoty młodzieżowe z Torunia i okolic. Hasło spotkania: „Kościół moim domem” nawiązywało do tematu roku duszpasterskiego.

W piątkowy wieczór młodzież uczestniczyła w czuwaniu modlitewnym, które przygotowano czerpiąc z wzorców z Taizé. Zebrani śpiewali kanony i rozważali Słowo Boże. Spotkanie zakończyła adoracja krzyża. Sobotę rozpoczęło śpiewem prowadzonym przez wspólnotę św. Ojca Pio. W kościele pw. św. Jakuba zawiązano diecezjalną wspólnotę radosnym uwielbieniem Boga. Następnie młodzież przeszła do kościoła pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, by obejrzeć spektakl pt. „Zraniony Pasterz”, którego scenariusz napisano na podstawie książki Daniela Ange'a. Przedstawienie wykonała grupa teatralna działająca przy wspólnocie „Posła-

nie”. Młodzi wysłuchali także świadectwa nawrócenia byłego więźnia Grzegorza Kacprzaka. Poruszające doświadczenie jego życia umacniało wiarę. Kolejnym punktem programu była konferencja wygłoszona przez duszpasterza młodzieży ks. Artura Godnarskiego i braci ze wspólnoty św. Tymoteusza. Ks. Artur Godnarski od lat zaangażowany jest w przygotowywanie i przebieg wielkiej inicjatywy ewangelizacyjnej „Przystanek Jezus”. Temat konferencji „Wiara jest przyjaźnią” został oparty na ewangelicznej przypowieści o bogatym młodzieńcu; nie zabrakło również rozważań na temat powołania każdego człowieka. Po przerwie młodzież wzięła udział w „Manifie wielkanocnej” – wspólnej zabawie na placu przed kościołem pw. św. Jakuba, na którą składały się tańce, śpiewy oraz pantomima ewangelizacyjna. Poprowadziła ją wspólnota „Pustynia miast”.

Punktem kulminacyjnym Dni była Eucharystia, której przewodniczył i słowo Boże wygłosił bp Andrzej Suski. Ksiądz Biskup nawiązywał do duchowego dziedzictwa bł. Jana Pawła II. Wspominając jego nauczanie w przededniu święta



Podczas koncertu zespołu „Porozumienie”

Miłosierdzia, uwrażliwił młodzież na postawę miłosierdzia oraz potrzebę realizacji swojego powołania życiowego zgodnie z wolą Jezusa Chrystusa. Po Mszy św. zgromadzeni, śpiewając i wzbudzając zainteresowanie torunian, udali się pod pomniki bł. ks. Jerzego Popiełuszki i bł. Jana Pawła II, gdzie wysłuchano nagrań z wypowiedziami obydwu błogosławionych oraz modlono się. Modlitewną zadumę przygotowała

młodzież franciszkańska. Diecezjalne Dni Młodzieży zakończyły się koncertem zespołu „Porozumienie”, co było okazją zarówno do modlitewnej refleksji, jak i energicznej zabawy w rytmie mocnej, chrześcijańskiej muzyki.

W tych dniach pragnęliśmy odkryć, że Kościół jest naszym domem, a wspólne przeżycie tego czasu pozwoliło nam tego doświadczyć.

Marianna Mucha

## Pomagamy blisko Ciebie!

[www.torun.caritas.pl](http://www.torun.caritas.pl)



# 20 LAT CARITAS DIECEZJI TORUŃSKIEJ

Uroczystość z okazji 20 lat działalności Caritas Diecezji Toruńskiej odbyła się w toruńskim Dworze Artusa 12 kwietnia. Na spotkanie przybyło wielu znamienitych gości przez wszystkie lata współtworzących i dalej uczestniczących w rzeczywistości pomocowej na terenie naszej diecezji

Uroczystość była okazją do podziękowania wszystkim przyjaciołom Caritas. 46 instytucji, firm, darczyńców indywidualnych i wolontariuszy otrzymało takie podziękowania z rąk bp. Andrzeja Suskiego. Za działalność zostali również uhonorowani dyrektorzy placówek Caritas z terenu naszej diecezji. Uroczystość uświetnił koncertem pianista Paweł Wakarecy. W programie znalazły się najpiękniejsze utwory Fryderyka Chopina.

„Dyrektor Caritas Diecezji Toruńskiej jest zakochany w Caritas, żyje posługą miłości i cały oddaje się tej misji. Dlatego działalność pomocowa Caritas Diecezji Toruńskiej jest tak efektywna i różnorodna” – tymi słowami prezydent Torunia Michał Zaleski podsumował w Dworze Artusa 20-letnie funkcjonowanie organizacji. A marszałek Piotr Całbecki w uznaniu zasług uhonorował ks. prał. Daniela Adamowicza najwyższym Medalem Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego „Unitas Durat Palatinatus Cuiawiano-Pomeraniensis”.

Anna Pławińska

### Podziękowanie za posługę miłości

Nie byłoby Caritas Diecezji Toruńskiej, gdyby nie osoby o życzliwych, otwartych sercach. Ojcem naszych dzieł jest pasterz diecezji bp Andrzej Suski, który na każdym kroku daje nam zielone światło, wspierając modlitwą i dobrą radą projekty Caritas, za co jestem szczególnie wdzięczny. Wyrazy podziękowania kieruję również do bp. Józefa Szamockiego – naszego wielkiego przyjaciela oraz do wszystkich księży diecezji toruńskiej, kleryków, zgromadzeń zakonnych i wiernych, których miłość bliźniego przynagla do pięknych czynów.

Bardzo ważne miejsce w dziełach charytatywnych zajmują przedstawiciele instytucji państwowych, samorządowych, organizacje pozarządowe oraz darczyńcy, zarówno indywidualni, jak i reprezentujący firmy, którym wyrażam głęboką wdzięczność. Ich gest pomocy ubogim, chorym i samotnym nie jest, powtarzając za bł. Janem Pawłem II, „odczuwany jako poniżająca jałmużna, ale jako świadectwo braterskiej wspólnoty dóbr” („Novo millennio ineunte”, nr 50).

Dziękuję dyrektorom szkół i nauczycielom, którzy aktywnie i z pełnym zaangażowaniem uczestniczą w dziełach charytatywnych, koordynując pracę Szkolnych Kół Caritas. Nieocenionym wsparciem są dla nas również Parafialne Zespoły Caritas, których członkowie, działając w lokalnym środowisku, docierają do najuboższych.



Ksiądz Dyrektor Caritas otrzymuje kwiaty jako wyraz wdzięczności

Trudną i cenną rolę w naszej posłudze miłości pełnią pracownicy i wolontariusze, którym dziękuję. To oni każdego dnia wychodzą na spotkanie osobom potrzebującym pomocy, dając im radość i nadzieję na lepsze jutro.

Podziękowanie kieruję także do dziennikarzy i wszystkich mediów. Niech każdy, kto dołożył swoją cegiełkę dobroci przez te 20 lat, przyjmie szczerze wyrazy wdzięczności i zapewnienie o pamięci w modlitwie.

Ks. prał. Daniel Adamowicz  
Dyrektor Caritas Diecezji Toruńskiej



ZDJĘCIA: SAURON, B. ADAMCZYK

Tym osobom Ksiądz Biskup wręczył podziękowania oraz okolicznościowe świece Caritas

10 kwietnia 50-osobowa grupa toruńian wzięła udział w warszawskich uroczystościach upamiętniających prezydenta Rzeczypospolitej Lecha Kaczyńskiego, jego żonę Marię i pozostałe 94 ofiary katastrofy lotniczej pod Smoleńskiem. Duchowa aura tygodnia Wielkiej Nocy i bliskość Niedzieli Miłosierdzia sprzyjały odczytaniu wydarzenia sprzed 2 lat jako wyrazu woli Bożej i Bożego zamysłu wobec Polski



PIOTR BIEGALSKI

## PIELGRZYMKA PAMIĘCI

Uczestnicy wyjazdu zorganizowanego przez toruński oddział Prawa i Sprawiedliwości rozpoczęli pobyt od udziału w zgromadzeniu, które odbyło się przed Pałacem Prezydenckim. Wiec na Krakowskim Przedmieściu był wołaniem o prawdę na temat przyczyn smoleńskiej katastrofy. Brat poległego prezydenta Jarosław Kaczyński przedstawił bolesną diagnozę stanu naszego państwa po utracie przed dwoma laty części elit niepodległościowych. Zwrócił również uwagę na dobro wyrosłe z tamtej tragedii przejawiające się w tworzeniu społeczeństwa obywatelskiego. Wskazał w tym miejscu na zasługi mediów ze strefy wolnego słowa zapewniające dostęp do prawdy (Pro domo sua zauważmy, że należy do niej nasz tygodnik „Niedziela”). Podziękował o. dr. Tadeuszowi Rydzkowi, twórcy Radia Maryja, Telewizji Trwam, „Naszego Dziennika”, oraz podkreślił zasługi „Gazety Polskiej” i niedocenianych do tej pory blogerów. Przypominał, że warunkiem odzyskania wolności jest dostęp do prawdy: „Ta

świadomość musi nam towarzyszyć: zwyciężać zło dobrem i wiedzieć, że prawda prowadzi do zwycięstwa”. Wystąpienie byłego premiera poprzedził koncert Jana Pietrzaka, którego ballada „Nielegalne kwiaty, zakazany krzyż” sprzed 30 lat poraziła nas aktualnością.

O godz. 19 w warszawskiej archikatedrze św. Jana została odprawiona Eucharystia koncelebrowana m.in. przez biskupa drohiczyńskiego Antoniego Dydycza i biskupa polowego Węgier Łászló Biró. Proboszcz kościoła ks. prał. Bogdan Bartołd powitał uczestników Mszy św. zgromadzonych w świątyni i na ul. Świętojańskiej. „Zaczęliśmy gromadzić się w świątyniach, by szukać u Boga nadziei. Przepraszam najmocniej, bo katedra dzisiaj powinna być 10 razy większa, 15 razy większa”.

W homilii bp Dydycz wiele miejsca poświęcił ewangelicznemu wymiarowi wydarzenia sprzed 2 lat oraz pamięci i prawdzie, wartościom nieprzestrzeganym przez rządzących Polską: „Tragedia pod Smoleńskiem jest wyjątkowym darem ofiarowanym najpierw tym, co polegli pod Katyniem, następnie darem wyjątkowym dla całej Polski, ale też i dla każdej ludzkiej osoby”. Mówiąc o prawie obywateli do upamiętniania ofiar katastrofy, nawiązał do Ewangelii: „Ofiara Chrystusa złożona na krzyżu powtarzana w sposób bezkrawy na ołtarzach jest także pamiętką. I dziwić nas może to, że są ludzie, którzy nie chcą tego prawa ludzkiego uznać, jakby boją się pamięci”. Pasterz drohiczyński nawiązał do słów wypowiedzianych przez Jezusa podczas wjazdu do Jerozolimy (Łk 19, 40) i przypominał: „I gdybyśmy my umilkli, kamienie pod Smoleńskiem i w całej naszej Ojczyźnie z całą pewnością wołałyby wciąż o tym,

co się stało 2 lata temu. Pamięci nie da się zadusić. Nie udało się to w odniesieniu do męczenników Katynia, nie może się udać w odniesieniu do tych, którzy pielgrzymowali na miejsce zbrodni”.

Po Eucharystii rozpoczął się Marsz Pamięci zorganizowany przez Stowarzyszenie Solidarni 2010. Na Placu Zamkowym i Krakowskim Przedmieściu pojawiło się morze biało-czerwonych flag, transparentów niesionych przez 30 tys. warszawiaków i przybyszów z całej Polski ożywionych jednym duchem (por. Dz. 4, 32). Niesiono portrety wszystkich ofiar katastrofy. Nastroju skupienia nie zdołały zakłócić prowokacyjne okrzyki wmieszanych w tłum pojedynczych osób, wyeksponowane nazajutrz w relacjach „zaprzyjaźnionych” mediów. Wspólnie odmówiliśmy dziesiątkę Różańca, śpiewaliśmy pieśni o Zmartwychwstaniu i przypominające manifestacje z lat 80. XX wieku „Ojczyzno ma” i „Pieśń konfederatów barskich”.

W godzinie Apelu Jasnogórskiego ks. Stanisław Małkowski i towarzyszący mu duchowni, m.in. ks. Konrad Zawiślak, który 2 lata temu był w Katyniu, i o. Jerzy Garda, udzielili błogosławieństwa. Przedtem jednak przemówił ks. Małkowski, legendarny kapelan „Solidarności”: „Nie zabiły rany zadane Polakom i Polsce 2 lata temu. Również nie zabiły rany zadane Jezusowi Chrystusowi. Rany bolesne Jezusa Chrystusa ukrzyżowanego przemieniły się jednak z chwilą zmartwychwstania w rany chwalebne. Jeżeli nasze zranienia, nasz ból odnosimy do Chrystusa, do zwycięstwa, które dokonało się na krzyżu, wówczas rany bolesne, zgodnie z wolą Bożą, mogą w swoim czasie przemienić się w rany chwalebne”. Wojciech Wielgoszewski

głos z Torunia

niedziela

Ks. dr Dariusz Żurański  
(redaktor odpowiedzialny)  
współpraca: Joanna Kruczyńska

ul. Łazienna 18, 87-100 Toruń  
tel. (56) 622-35-30 w. 39, fax (56) 621-09-02  
e-mail: torun@niedziela.pl

Dyżury: od poniedziałku do piątku w godz. 9-13

Redakcja częstochowska:

Beata Pieczykura  
tel. (34) 369-43-38